

skiej w Słowacji hr. Eszterhazy'ego w dn. 17—18 czerwca 1938 r. uzgodniono program autonomii dla Słowacji w ramach państwa węgierskiego" (s. 221), gdyż nie widzimy tu nazwisk osób, mogących takie zobowiązanie podjąć. Chyba, że chodziło jedynie o poparcie tego rodzaju koncepcji.

Wnioski podane w zakończeniu są nadspodziewanie optymistyczne, zacierające istotne błędy Becka, gdy tymczasem w rozdziałach szczegółowych, wydaje mi się, jest materiał upoważniający do bardziej pesymistycznych ujęć. Wprawdzie pochwaliłem autora za sumienne wykorzystanie źródeł i literatury, ale w tym pięknym obrazie są pewne rysy. Autor, pisząc o Polakach na Śląsku Cieszyńskim (s. 82), stwierdza, że podaną przez niego ich liczbę „przyjęto i w powojennych publikacjach polskich wydanych w kraju lub zagranicą”, przy czym wskazuje w przypisie jedynie na książkę Pobóg-Malinowskiego, pomijając wszelkie pozycje krajowe. W innym miejscu wypowiada bardzo ciekawe twierdzenie, iż w „historiografii współczesnej spotkać można poglądy, że Polska mogłaby w ówczesnej sytuacji zawrzeć sojusz wojskowy z Czechosłowacją i spróbować wspólnymi siłami przeciwstawić się ewentualnej agresji hitlerowskiej”, nie wskazuje jednak na żadną pozycję bibliograficzną. Jestem wrogiem popisywania się przypisami, ale w powyższych wypadkach uznaję za niezbędne ich uzupełnienie lub podanie.

Książka Kozeńskiego napisana jest w sposób interesujący. Przynosi ciekawe wnioski i spostrzeżenia, z którymi dyskusja wymagać będzie co najmniej nowych poszukiwań archiwalnych, gdyż do dotychczas udostępnionych dokumentów autor dotarł. Temat podjęty przez Kozeńskiego należy do wciąż bardzo żywych, w dużej mierze drażliwych i wymagających bolesnych zabiegów odsłaniających nie zawsze przyjemne prawdy, stąd budzi różne sprzeczności. Należy ze wszelkich miar pogratulować młodemu autorowi poświęcenia pierwszej swej monografii temu tematowi i przedłożenia jej w formie skłaniającej nie tylko do pochwał, ale i do dyskusji.

Tadeusz Cieślak

„HISTORICA” tom IV—VII. *Les sciences historiques en Tschéchoslovaquie. Historical Sciences in Czechoslovakia. Historische Wissenschaften in der Tschechoslowakei. Les ciencias históricas en Checoslovaquia.* Nakladatelství Československé Akademie Věd. Praha 1962—1963.

Na łamach wymienionego wyżej czasopisma ukazują się w językach zachodnioeuropejskich najnowsze i najwartościowsze prace naukowców czechosłowackich z zakresu różnych dziedzin wiedzy historycznej. Do tomu IV włącznie ukazywało się ono jako rocznik. Następne trzy tomy opublikowano w ciągu r. 1963. Zawarte w nich artykuły dotyczą historii starożytnej, średniowiecznej, nowożytnej i czasów najnowszych. Stałą pozycją jest dział recenzji i kronika, w której m. in. prowadzona jest na bieżąco bibliografia adnotowana czechosłowackich prac naukowych dotyczących teorii i historii sztuk pięknych. W tomie VII omawianego czasopisma J. Samal doprowadził ją do r. 1960. Dorobek historiografii czechosłowackiej w latach 1959—1960 przedstawił w t. V J. Macek.

Do najwcześniejszych czasów, bo do historii ziem czechosłowackich współczesnej cesarstwu rzymskiemu w pierwszych latach nowej ery, sięga J. Dobiáš (t. IV). Temat ten zamyka cezurą 17 XI 375 r., tj. datą śmierci cesarza Walentyńiana, po której cesarstwo rzymskie ostatecznie zrezygnowało z zajęcia ziem dzisiejszej Czechosłowacji. Artykuł ten napisany został wyłącznie na podstawie źródeł pisanych ze świadomym pominięciem materialnych. Ten sam autor postawił sobie w innym miejscu pytanie, od kiedy granice naturalne stały się równocześnie granicami politycznymi ziem czeskich (t. VI). Dobiáš nie rości pretensji,

by w sposób wyczerpujący opisać wszystkie drobne zmiany, jakie na przestrzeni ponad tysiąca lat zarysowywały się na linii granicznej o długości przekraczającej znacznie 1000 kilometrów. Intencją autora było przede wszystkim wykazanie błędu w twierdzeniu, jakoby pojęcie Czech jako jednolitego i zwartego kraju pojawiło się dopiero około XI w. po zjednoczeniu poszczególnych plemion, które dotąd go dzieliły między sobą. Cytowane przez autora źródła dowodzą, iż jedność polityczna Czech znajdowała swój wyraz w jednolitej nazwie od drugiej połowy VIII w. poczynając, jakkolwiek zewnętrzne formy tej jedności, długo jeszcze prowizorycznej, doraźnej i okresowej, trudno jest ustalić wobec całkowitego braku jednoznacznie wyraźnych danych. Oba te artykuły ukazały się w języku niemieckim.

J. Jansová (t. IV) przedstawiła w języku francuskim wyniki badań archeologicznych warowni (*oppidum*) celtyckiej w Hrazanach nad Wełtawą. Artykuł uzupełniają szkice sytuacyjne oraz zdjęcia wykopalisk. Przykładem łącznego wyzyskania źródeł pisanych i materialnych jest praca V. Vavříčka (t. VII) na temat chrystianizacji i organizacji kościelnej na Wielkich Morawach. Właśnie najnowsze odkrycia archeologiczne umożliwiły pełniejsze wyzyskanie znanych już wcześniej źródeł pisanych. Proces chrystianizacji na tamtejszych terenach przedstawia autor na tle rozwoju politycznego i społeczno-ekonomicznego wielkomorawskiego państwa. Na tym tle i w tym powiązaniu omawia on rolę podówczas samodzielnej archidiecezji morawskiej, która przestała istnieć wraz z upadkiem organizacji państwowej Wielkich Moraw. Artykuł ilustrują zdjęcia wykopalisk doskonale w swym rysunku zachowanych fundamentów świątyni w Mikulčicach i w miejscowości Sady. Artykuł Vavříčka ukazał się w języku niemieckim.

I Hlaváček (t. V), również w języku niemieckim, zamieścił kolejną rozprawę z serii studiów nad dyplomacją króla Wacława IV. Dotyczy ona historii królewskiej kancelarii i jej urzędników w latach 1376—1419. Imponujący jest zestaw setek dokumentów uwidoczniionych w przypisach. Autor wyzyskał wszystkie dostępne w czeskich i niemieckich archiwach. Nie omiął nawet zbiorów Wojewódzkiego Archiwum we Wrocławiu.

Jakkolwiek nie więcej odnotowano w przypisach pozycji polskiej literatury w następnym artykule tego samego tomu, to jednak budzi on przez swój temat szczególne zainteresowanie polskiego czytelnika. Dotyczy Jana Amosa Komeńskiego i jego postawy wobec westfalskiego kongresu pokojowego. Ukazuje pedagoga Komeńskiego w jego politycznej walce przeciwko dynastii habsburskiej, winnej jego tułaczce i uniemożliwiającej wychodźcom czeskim powrót do ich macierzystego kraju. Autorem artykułu tłumaczonego na język niemiecki jest B. Šindelář (t. V).

Na łamach „Historica” wyodrębniają się wyraźnie artykuły poświęcone historii gospodarczej ziem czeskich. Na temat czeskiego handlu zagranicznego w połowie XV stulecia pisze J. Janáček (t. IV). Obejmuje on okres trzydziestu lat po bitwie pod Lipanami. Szczególną uwagę zwrócił autor na usytuowanie Pragi, drogi handlowej i wzrost wpływów południowoniemieckich na handel czeski w tym czasie. Ciekawym przyczynkiem jest przedstawienie prób czeskiego mieszczaństwa, zmierzających do ograniczenia niemieckich wpływów poprzez odnowienie kontaktów handlowych z Polską. Ten sam autor w drugim artykule (t. VI) pisze o roli jachimowskich (*Joachimstal*) zasobów srebra i tamtejszej mennicy oraz kapitałów domu bankowego Fuggerów w centralizacji finansowej krajów opanowanych przez monarchię habsburską w XV w. Oba artykuły opublikowano w języku niemieckim.

W tym samym języku ukazała się rozprawa V. Vomáčkovej pt. *Austria i niemiecki związek celny*. Autorka krytycznie przedstawiła poglądy historyków pruskiej szkoły na ten temat, wytknęła też poważne uchybienia historiografii austriackiej w tym zakresie. W wyniku swych dociekań Vomáčkova dowodzi, że w stosunkach Austrii z niemieckim związkiem celnym polityka gospodarza

nierozzerwalnie związana była z konfliktami narodowo-politycznymi w ramach monarchii habsburskiej. W ramach tejże monarchii sprzeczności te były nie do rozwiązania zarówno przed, jak i po rewolucji z lat 1848—1849.

Przyczynkiem do genezy i początków rewolucji przemysłowej w Słowacji jest praca J. Novotnego (t. IV). Dotyczy ona jej pierwszego stadium, przedstawionego na szerokim tle tego procesu w całych ówczesnych Węgrzech. Autor wskazuje, że — w przeciwieństwie do większości krajów europejskich — rewolucja przemysłowa w Słowacji, aczkolwiek opóźniona, dokonała się nie w przemyśle tekstylnym, lecz już od lat czterdziestych XIX w. przez wprowadzenie nowoczesnych maszyn i technologii do produkcji najważniejszych gałęzi przemysłu rolniczego, zaś od lat sześćdziesiątych XIX w. — we wszystkich innych dziedzinach przemysłu. Na tle tego opóźnionego przejścia od pracy rzemieślniczej i manufaktury do przemysłu fabrycznego autor przedstawia tworzenie się antagonistycznych klas społeczeństwa kapitalistycznego, ze szczególnym podkreśleniem dość skomplikowanego problemu powstawania rodzimej burżuazji słowackiej i słowackiego proletariatu przemysłowego.

Położenie klasy robotniczej na ziemiach czeskich w okresie rewolucji przemysłowej przedstawił w bogato udokumentowanym, analitycznym studium J. Purš (t. VI). Obejmuje ono lata 1848—1873. Przesycone szczegółowymi danymi statystycznymi, uwzględnia takie zagadnienia jak: płace w poszczególnych gałęziach przemysłu z uwzględnieniem różnic dzielnicowych, długość dnia pracy, zatrudnianie kobiet i dzieci, warunki bytowe, zdrowie, życie kulturalne i społeczno-polityczne, status ówczesnej klasy robotniczej na ziemiach czeskich. O ile Purš w pierwszej pracy zamieszczonej na łamach „Historica” (t. II) skoncentrował swą uwagę głównie na technicznych i ekonomicznych aspektach rewolucji przemysłowej na ziemiach czeskich, to w omawianej właśnie zajął się społecznymi jej konsekwencjami. Równocześnie zapowiedział ogłoszenie na łamach czasopisma „Historica” kolejnego artykułu, w którym przedstawi walkę klasową oraz polityczną, organizacyjną i ideologiczną rozwój tamtejszej klasy robotniczej w ostatniej fazie rewolucji przemysłowej. Oba wymienione artykuły opublikowano w języku angielskim. Referat Purša, wygłoszony we wrześniu 1962 r. we Francji na II międzynarodowej konferencji specjalistów historii gospodarczej, ukazał się w języku francuskim (t. VII). Traktuje on o zależnościach zachodzących między rozwojem produkcji fabrycznej a ruchem strajkowym w okresie kapitalizmu przedmonopolistycznego na przykładzie sytuacji w Niemczech i Czechach w drugiej połowie XIX w.

Ważnym przyczynkiem do historii czeskiego ruchu robotniczego w tym samym czasie jest artykuł Z. Šollego (t. VII) o pierwszych zwolennikach Międzynarodowego Związku Robotników na terenie Czech. W czeskiej miejscowości Aš powstała bowiem w r. 1863 jedyna na terenie całej ówczesnej monarchii habsburskiej organizacja robotnicza pozostająca pod wpływem teorii Lassalla. Od wpływów tych robotnicy z Aš uwolnili się jednak szybko, stając się już od r. 1871 jedną z najaktywniejszych grup ruchu socjalistycznego działających na ziemiach czeskich w duchu idei I Międzynarodówki. Artykuł Šollego przetłumaczony został na język niemiecki.

Pionierski niewątpliwie charakter ma tłumaczona na język angielski praca B. Lehára (t. V) na temat ekonomicznej ekspansji wielkiego koncernu obuwniczego Baty w latach 1929—1938. Objęła ona nie tylko Czechosłowację, ale wszystkie kontynenty świata. Lehár dokumentuje ją szczegółowymi cyframi. Wskazuje też na źródła najwyższej w świecie produkcji tego największego ówczesnie koncernu obuwniczego. Wyzyskanie rezerw pracy tkwiących w masowym podówczas bezrobociu, niskie płace i intensyfikacja do maksymalnych granic wysiłku robotnika. Mamuci ten — według słów Lehára — koncern przyczynił się

wydatnie do zrealizowania planów wielkiej burżuazji czechosłowackiej wejścia w porozumienie z hitlerowskimi Niemcami. Kolaboracja mocodawców koncernu z tym państwem w okresie II wojny światowej przynosiła im dodatkowe zyski.

Od tej w najwyższym stopniu antynarodowej i antyludowej postawy przedstawicieli wielkiej burżuazji zdecydowanie odbiegało stanowisko mas społeczeństwa czechosłowackiego wobec hitlerowskiego okupanta. Czechosłowackiemu ruchowi partyzanckiemu w czasie II wojny światowej poświęcili obszerny artykuł dwaj autorzy: V. Kurel i A. Benčík (t. V). Artykuł ukazał się w języku francuskim. Ilustrują go 32 zdjęcia poszczególnych żołnierzy i pododdziałów partyzanckich oraz oryginalne zdjęcia z wyników akcji sabotujących hitlerowski transport kolejowy. Oddzielne tablice przedstawiają działania i przemieszczanie się oddziałów partyzanckich w czasie powstania na Słowacji w r. 1944, jak również zestawienie najważniejszych operacji partyzanckich przeprowadzonych na tym terenie.

Wspólna walka Czechów i Słowaków o przywrócenie niepodległości ich wspólnej ojczyźnie, całkowita kompromitacja faszyzujących elementów na Słowacji zgrupowanych wokół księdza Tuki pod koniec lat trzydziestych i w czasie II wojny światowej ostatecznie położyła kres problemowi określanemu mianem słowackiego ruchu autonomicznego. Zagadnieniem tym z lat 1918—1929 zajął się J. Kramer (t. VII). Artykuł ten, podobnie jak i pierwszy pióra tegoż autora na pokrewny temat (t. III), ukazał się w języku niemieckim.

Do zagadnienia irredenty niemieckiej (t. III) powrócili: J. César i B. Černý w artykule pt. *Hitlerowska V kolumna w Czechosłowacji* (t. IV). Dowodzą oni, na jak kruchych przesłankach opierają się twierdzenia współczesnych rewizjonistów zachodniemieckich, jakoby „Monachium” pokojowo rozwiązywało żądania niemieckiej mniejszości. W rzeczywistości zbroczyła je krew wielu ludzkich istnień. Hipokryzja henleinowców w czasie rokowań z rządem czechosłowackim maskowała jedynie ich plany całkowitej germanizacji i likwidacji czeskiego narodu. Autorzy konkludują, że przesiedlenie winnych kolaboracji z hitlerowcami Niemców z Czechosłowacji po zakończeniu II wojny światowej było jedyną możliwością zapobieżenia powtórzeniu tragicznych doświadczeń poniesionych przez naród Czechosłowacji ze strony tej mniejszości.

Nie wszyscy członkowie mniejszości w przedwojennej Czechosłowacji współpracowali z hitlerowcami. Nie wszyscy też należeli do nacjonalistycznej *Deutsche Nationalpartei* (DNP) lub hitlerowskiej *Deutsche National-Sozialistische Arbeiterpartei* (DNSAP) nie mówiąc już o mniej silnym ugrupowaniu tzw. *Alldeutschepartei*. Nad wszystkim z nich wziął zresztą górę po r. 1933 ruch henleinowski, firmowany do r. 1935 przez partię *Sudetendeutsche Heimatfront* (SHF) i późniejsze wcielenie *Sudetendeutsche Partei*. Wymienione partie znani już z poprzednich artykułów autorzy, J. César i B. Černý, nazywają „negatywnymi” i przeciwstawiają im „aktywne”, tzn. te, które w różnych okresach lat 1918—1938, w różnym stopniu i celu współpracowały z partiami czeskimi i słowackimi oraz popierały czechosłowacką partię rządową.

Polityce tych to „aktywnych” partii poświęcili odrębny artykuł zamieszczony na łamach „Historica” (t. VI). Przedstawiona w nim została działalność następujących partii: *Bund der Landwirte* (BdL), *Deutsche Christlich-soziale Volkspartei* (DCV), *Deutsche Sozialdemokratische Arbeiterpartei* (DSAP) i w pewnym okresie mniejszych ugrupowań w rodzaju *Deutsche Gewerbetepartei* (DGP) lub *Deutsche Demokratische Freiheitspartei* (DDFP). Partie te, ze względu na brak szerszego programu społecznego, nie posiadały odpowiedniej bazy społecznej wśród mniejszości niemieckiej. Nie były atrakcyjne. Służyły wąskim interesom klasowym niemieckiej burżuazji. Nie walczyły z nacjonalizmem, lecz go popierały, szczególnie w okresie tzw. neoaktywizmu po r. 1936, by w ostatnich latach nie-

podległości międzywojennej Czechosłowacji przejść otwarcie na pozycję faszyzmu. Ci spośród członków omawianych partii, którzy szczerze, lecz po niewczasie, naprawdę chcieli popełnione błędy i zawrócić z fałszywej drogi, zginęli w większości w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

O początkach i problemach ruchu demokratycznego w Niemczech, ze szczególnym uwzględnieniem radykalizmu palatyńskiego od r. 1832, pisze w języku francuskim B. Loewenstein (t. IV). Sporo miejsca poświęcił on przedstawieniu spraw polskich w odbiciu ówczesnej opinii publicznej Niemiec.

*Wojna hiszpańsko-kubanoamerykańska z r. 1898 w opinii publicznej Czech* — to tytuł pierwszego i jedyne dotąd artykułu, który na łamach „Historica” ukazał się w języku hiszpańskim. Autorem tej pracy jest J. Polišínský.

Historycy czechosłowaccy wiele uwagi poświęcają obecnie rewolucji lutowej z 1948 r. w ich kraju. Na łamach „Historica” uczynił to jednak po raz pierwszy dopiero K. Kaplan (t. V), zajmując się głównie rolą E. Benesa w tym czasie. Ten niewątpliwie wybitny burżuazyjny polityk czechosłowacki na stanowisku prezydenta bronił przede wszystkim interesów swej klasy. Nie tylko aprobował, lecz i popierał osobiście jej plany dokonania zamachu stanu. A mimo wszystko — jak pisze Kaplan — w decydującym momencie, wbrew swym subiektywnym intencjom, odegrał pozytywną rolę, przyjmując rezygnację ministrów burżuazyjnych. Co skłoniło ówczesnego prezydenta do zmiany stanowiska w ostatniej chwili? Na to właśnie pytanie odpowiada w swym artykule Kaplan, analizując przebieg lutowych wydarzeń z dokładnością co do godziny. Benes — konkluduje Kaplan — nie mógł wtedy postąpić inaczej wobec siły ruchu ludowego. Jako doświadczony polityk zdawał sobie w pełni sprawę, iż burżuazji nie można już dłużej utrzymać w Czechosłowacji u władzy.

To pobieżne przedstawienie zamieszczonych na łamach „Historica” artykułów pozwala zorientować się w ich bogatej i interesującej problematyce. Z uznaniem i zadowoleniem należy też powitać zwiększenie częstotliwości wydawania tego czasopisma. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż publikowanie prac historyków czechosłowackich w wersjach obcojęzycznych udostępnia je znacznie szerszemu gronu odbiorców zagranicznych, w większości odgradzonych od wersji oryginalnej barierą językową. „Historica” dokonała już w niej znacznego wyłomu rozszerzanego coraz bardziej każdym kolejnym tomem tego wartościowego czasopisma naukowego.

Janusz Sobczak

ALFRED HORNIG: *Komunikacja na Górnym Śląsku*. „Górnośląskie prace i materiały geograficzne”, oprac. pod red. A. Wrzoska, zeszyt 2. Katowice 1963, s. 178, 27 map i wykresów.

Problematyką geograficzno-gospodarczą Górnego Śląska interesują się nie tylko ekonomiści, politycy, geografowie i planiści, ale i szerokie kręgi czytelników. Toteż dobrze się stało, że Śląski Instytut Naukowy w Katowicach, który od wielu lat prowadzi bardzo żywą i owocną działalność naukową w tym najważniejszym dla gospodarstwa narodowego regionie, opublikował interesującą pracę A. Horniga na temat rozwoju komunikacji na Górnym Śląsku. Budzi ona tym większe zainteresowanie, że zakłócenia komunikacyjne ubiegłorocznej 1962/63 imy zwróciły uwagę na ogromne przeciążenie górnośląskiego węzła kolejowego i na stan jego urządzeń technicznych. Wymaga on ogromnych inwestycji, które zresztą już podjęto. Zasadniczym warunkiem ich zrozumienia jest znajomość nie tylko sieci kolejowej i jej zadań przewozowych, ale również sieci dróg kołowych i wodnych, tudzież